

br. Tadeusz Ruciński FSC

# ANIELSKIE NOWINY

inscenizacja Zwiastowania i nawiedzenia dla dzieci młodszych

## OSOBY

Anioł  
Maryja  
Elżbieta  
Zachariasz

## SCENA I

Wnętrze izby z oknem i zaciemnionym na razie witrażem z symbolem Gołębic, z namalowaną lub prawdziwą menorą, pod którą leży zwój, oraz z otworem drzwiowym przesłoniętym odsuwaną jasną zasłoną. Przy drzwiach stoi wysoki pusty flakon. Maryja w jasnoszarej długiej tunice i takiej chustce na głowie siedzi na kolorowej szmacianej macie i czyta zwój. Podnosi głowę, gdy rozlegają się delikatne dźwięki „Ave Maria” Schuberta, i odkłada zwój pod menorą.

## MARYJA

Coś mi wokół gra i śpiewa –  
Czy mam czegoś się spodziewać?  
Jestem cała zasłuchana –  
Może będzie znak od Pana?

Bierze zwój i rozwija.

Tak mi mówi Księga Święta,  
Że mam o tym wciąż pamiętać:  
„Kiedyś niebo się otworzy,  
Bo ma przyjść Posłaniec Boży”.

Patrzy w okno.

Ale kiedy? Jak? Do kogo?  
Jaką z nieba przyjdzie drogą?

Muzyka nasila się, zasłona w drzwiach się rozświetla. Maryja odkłada zwój, wstaje, odsuwa zasłonę i cofa się ku macie, bo w drzwiach stoi Anioł w białej albie, ze złotą przepaską na głowie, trzymający lilię, wkłada lilię do flakonu.

## ANIOŁ

Witaj, Mario! Pan jest z tobą!  
Pełną łaski tyś osobą –  
Przez Boga błogosławiona,  
Z wszystkich kobiet wyróżniona.

Maryja pochyla głowę i przyklęka na macie.

## ANIOŁ

Wiesz, że Syna masz urodzić,  
Który od Boga przychodzi?  
Jezus będzie miał na imię –  
Dzięki Niemu świat nie zginie.

Maryja przysiada na piętach, a ręce jej opadają bezradnie.

## MARYJA

Witaj, Wysłanniku Pana –  
W słowa twe jestem wsłuchana,  
Ale nie rozumiem tego:  
Czy to ma być bez męża mego?

Anioł wskazuje na podświetlony w tej chwili witraż z Duchem Świętym.

## ANIOŁ

Pan Bóg nie czyni niczego  
Bez mocy Ducha Świętego.  
Przez tę moc staniesz się mamą –  
Dla Syna Bożego bramą.

I Elżbieta, twa kuzynka,  
Także będzie miała synka...  
Dla Boga wszechmogącego  
Nie ma nic niemożliwego.

Maryja wyciąga ręce ku Aniołowi i Duchowi Świętemu.

## MARYJA

Trudna jest ta tajemnica,  
Lecz ja – Boża służebnica –  
Powiem tylko: „Niech się stanie  
To, co chcesz ode mnie, Panie”.

Wzmaga się muzyka, Anioł cofa się przez drzwi i znika, zasuważąc zasłonę. Maryja wyjmuje z flakonu lilię, muska ją wargami, jakby lekko płasając, śpiewa na melodie: „Czy wy wiecie, że jesteście świątynią”:

## MARYJA

Przyszedł Anioł z cudowną nowiną, (3x)  
Z nowiną, że się począł Boży Syn.  
Ref.: Pełna mocy, wdzięczności i chwały, (3x)  
Z nowiną, że się począł Boży Syn!

A ja stałam się Bożą świątynią, (3x)  
Świątynią, w której mieszka Boży Syn.  
Ref.: Pełna mocy, wdzięczności i chwały, (3x)  
Świątynią, w której mieszka Boży Syn.

Więc podbiegnę z cudowną nowiną, (3x)  
Z nowiną tam, gdzie stał się także cud...

Zakłada dużą chustę, bierze szmacianą torbę podróżną i wychodzi przez drzwi, starannie zasuważąc zasłonę.

## SCENA II

To samo wnętrze, ale lekko zmodyfikowane, menora może być zapalona, pod nią krzesło bez oparcia i kilka zwojów, zamiast flakonu może stać stągiew, zasłona może innego koloru. Na krześle pod menorą siedzi w zawoju i kapłańskim stroju z palcem na ustach podstarzały Zachariasz, a przy oknie stoi też starsza, w ciemniejszej sukni i chustce, Elżbieta, która zwraca się do Zachariasza:

ELŻBIETA

Zachariaszu, mężu stary –  
To jest całkiem nie do wiary,  
Że ja – prawie już staruszka –  
Urodzić ci mam maluszka,  
Którego pod sercem czuję –  
Dziękuję i nie pojmuję...

Wiem, nie powiesz ani słowa,  
Bo wciąż jesteś jak niemowa...  
Gdy Anioła usłyszałeś,  
To ty całkiem onemiałeś...  
I tak cicho w naszym domu...  
I co tu powiedzieć? Komu?

Zachariasz czyta zwój i kręci głową.

ELŻBIETA

Tak, ja, żona twa Elżbieta,  
Jestem jak każda kobieta,  
Co ma w sercu, to na ustach...

Spogląda w okno.

... o, znajoma jakaś chusta!  
Mamy gościa, mężu stary!  
Czyżby znów cud? Nie do wiary!  
Młoda Maria idzie do nas –  
Pewnie strasznie jest zmęczona...

W drzwiach odsuwając zasłonę, staje Maryja w stroju podróżnym, uśmiechnięta.

MARYJA

Pokój wam, moi kuzyni!  
O, widzę was radosnymi!  
I ja radość niosę do was,  
Bo ja cud pod sercem chowam...

ELŻBIETA

wyciągając ręce, ale nie podchodząc  
Witaj, Mario ukochana!  
Matko Syna mego Pana!  
Pośród nas błogosławiona –  
Tak jak Owoc twego łona!

Witam ciebie z Zachariaszem –  
My, no i dzieciątko nasze,  
Co się we mnie poruszyło,  
Jakby bardzo się stęskniło  
Za Tym, kogo Bóg przysyła,  
Abyś Matką Jego była,  
A On niebo nam otworzy –  
Bo Twój Syn to Mesjasz Boży!

Zachariasz uśmiecha się i wskazuje na rozwinięty lekko zwój i w stronę nieba. Maryja wchodzi do środka, daje się przytulić Elżbiecie, wita się z Zachariaszem, zdejmuje chustę i torbę podróżną, bierze od Zachariasza zwój, zagląda do niego, a potem spogląda uśmiechnięta w górę nad menorę i śpiewa nad powyższą melodię.

#### MARYJA

W mojej duszy Duch Święty zagościł,  
Moja dusza jest pełna radości,  
Moja dusza jest pełna wdzięczności –  
Wdzięczności, że jest we mnie Boży Syn!

Ref.: Pełna mocy, wdzięczności i chwały, (3x)  
Wdzięczności, że jest we mnie Boży Syn!

Zwraca się do Elżbiety i Zachariasza, bierze ich za ręce:

A wy wiecie, że ja jestem świątynią, (3x)  
Świątynią, w której mieszka Boży Syn!

Ref.: Pełna mocy wdzięczności i chwały, (3x)  
Świątynią, w której mieszka Boży Syn!

Dołącza do nich Anioł i może zapraszają do wspólnego śpiewu widownię:

Przez Maryję my jesteśmy świątynią, (3x)  
Świątynią, w której mieszka Boży Syn!

Pełni mocy, wdzięczności i chwały, (3x)  
Świątynią, w której mieszka Boży Syn!

